

Stopka redakcyjna

Dział techniczny

Adrian Janusz III LOA
Mateusz Hajduk III LOA
Michał Sawiński III LOB

Redaktor naczelny

Ewelina Piotrowska III LOB

Z-ca red. naczelnego

Paulina Szkwarek III LOA

Opiekun

Marta Szafkowska

Redaktorzy

Alan Siewiera
Ewelina Piotrowska
Dorota Leszczyńska
Kamila Olechnowicz
Kuba Lubelski
Natalia Majczak
Kamil Wróblewski
Kasia Worach
Karolina Worach
Maciek Łapiński
Kamil Stawicki
Klaudia Nadolska
Wojtek Marcinów
Hanna Jabłońska
Paula
Wiktoria Kowalczyk
Joanna Łyszcz



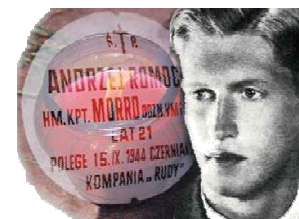
*Jeżeli masz ciekawy artykuł
albo po prostu chcesz kogoś
pозdrowić ,to pisz do nas na
adres:*

sqlpress@gmail.com

SQLpress działa w oparciu o przepisy art. 25, 26, 29 (zamieszczając także wypisy dla celów dydaktycznych) 33 i 49 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i "prawach pokrewnych z dn. 4 lutego 1994 r. (DzU z dn. 23 lutego 1994 r. nr 24, poz. 83) oraz przyjęte zwyczaje edytorskie.

Nr 001
Wrzesień 2010
Cena 2 zł

+ NIEPYTKA



SQLPRESS

Lata jakoś nie było...



**...a jesieni też nie spieszno..
I co mamy? Lateń! ;D**



Wstępniak.....	3
Koncert zespołu Armia.....	4
.....	
Czego nie powinnaś mówić mężczyźnie?.....	6
.....	
.Dzień chłopaka.....	8
.Hurts.....	10
Ikony mody.....	12
SuperŚrodek.....	14
Najdziwniejsze zaburzenia psychiczne.....	16
.....	
Nowy stadion w Barlinku.....	18
Odjazd kulturalny(1).....	20
Koncerty, koncerty, koncerty	22
.....	
.Kącik poetycki.....	24
Pobudka z obcym akcentem.....	26
.Imprezowy misz-masz.....	28
Pozdrowienia.....	30
Stopka redakcyjna.....	32
.....	



Betoniarnia Dżółków



Lekarz do pacjenta:

-Ma pan kamienie w woreczku
żółciowym, piasek w nerkach i
zwapnienia w płucach...

-Jak mi pan doktor powie, gdzie mam
tapety, to zaczynam remont w domu!

Jaki jest efekt zbyt długiego oglądania „M jak
Miłość”?

-Mroczki przed oczami.

Co mówi Kat do skazańca pod szubienicą?

- Głowa do góry...

Góry. Malarz maluje pejzaż. Podchodzi baca,
patrzy jak artysta wiernie kopiuje widok i mówi:
- Cholera, ile to się ciek musi namęczyć jak ni mo
aparatu!

Zmarznięty w czasie śnieżycy turysta puka do
bacówki - otwiera baca.

- Macie baco coś do jedzenia?

- Niiii! - To może chociaż wrzątek macie??

- Mom... ino zimny.

Dżentelmen rozmawia z sąsiadką:

-Madame, słyszałem wczoraj, jak pani śpiewała.

-To dla zabicia czasu - odpowiada zawstydzona
dama.

-Straszną broń pani wybrała, madame!

Na egzaminie. Po kilku zadanych pytaniach
profesor mówi do studenta:

- Leje pan wodę.

- Panie profesorze, cóż zrobić, skoro temat jak rzeka...

Rozmowa w sądzie:

- Dlaczego oskarżony poszczuł sąsiada
psem?

- Gonił autobus i chciałem, żeby zdążył.

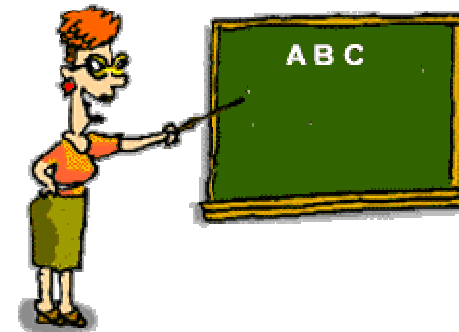
P o z d r o w i e n i a

- Serdeczne pozdrowienia dla Milusi i Bobra ;* dla Gosi xD i dla kochanej Szkwórci—Pan Tadeusz.
- Pozdrowienia dla Kwiaty i Carmen ;** - Pan Bóbr i wytwórnia majonezu.
- Pozdrowienia od szwagra Szymona dla Dawida W.
- Pozdrowienia dla Arka Kulpy od brata Rafała Kulpy ;*
- Irka, wracaj do zdrowia!
- Pozdrowienia dla Sebastiana—mechanika—kuzynka Karolinka.
- Buziaczki dla Animeboya od Ciski, Bili, Emi i Eve xD
- Pozdrowienia dla pani M. Osińskiej od dziewczyn z kl 2LOA
- Pozdrowienia dla Kamili Gubernat z kl 2 LOA
- Pozdrowienia dla Agnieszki Gwit z kl 2LOA
- Pozdrowienia dla Ani Maślanki, Martyny Nowak i Agaty Blezień z 2 LOA od Agi i Kamili
- Pozdrowienia dla Dorotki L. z kl 2LOC. Anulka :*
- Pozdrowienia dla pana profesora P. Grnadysa od dziewczyn z 2LOA
- Gorące pozdrowienia i całuski dla Sarki od cichego wielbiciela! :*:*:*
- Buziaczki dla Kasi, Asi, Agatki i Alis :) :*-Misiek
- Pozdro Marcin—bracie xD
- Buziaczki dla Kasi, Alis, Pauli i Agatki :D—A...
- Gorące pozdrowienia dla ukochanej wychowawczyni pani M. Jagiełło-Trif od kl 2LOA
- Pozdro dla zakolczykowanej trójcy ;D

Jeżeli chcesz kogoś pozdrowić , to skontaktuj się z naszą redakcją

Wstępniak

Witam wszystkich w pierwszym numerze „Sqlpress’u” po wakacjach. Wakacje to czas odpoczynku i relaksu, nabrania sił i ogromnych pokładów energii na nowy rok szkolny. A że wakacje się skończyły i rok szkolny zaczął – czas zacząć wykorzystywać siły i energię przeznaczając ją na naukę. Mam nadzieję, że redaktorzy szkolnej gazetki mają również w głowach tysiące pomysłów na artykuły, które będziecie mieli okazję przeczytać. Od września są z nami nowi redaktorzy, tzw. „nowy narybek”, którzy będą pomału wygryzać „starych wyjadaczy”, zasypując nas świeżymi pomysłami na tematy do gazetek. Niech ochota oraz pasja idą razem w parze! :)



Redaktor naczelna-Ewelina.

W nowym roku szkolnym chcielibyśmy Wam (i sobie też) życzyć wszystkiego pomyślnego, samych sukcesów, przewyższania lęków i przeskakowania oraz zaskakiwania samych siebie(i nie tylko), samych pozytywnych zmian oraz dobrej energii . Nauczycielom życzymy wytrwałości, cierpliwości oraz skutecznego zarażania uczniów chęcią do nauki :)

Nowy sezon „Sqlpress’u” 2010/2011 uważamy za otwarty!

Zarząd i redakcja „Sqlpress”.



sqlpress@gmail.com

Armia

10 września na scenie przed „Pensjonatem pod Sosnami” odbył się koncert zespołu Armia. Organizatorami koncertu byli : prezes Towarzystwa Miłośników Barlinka pan Krzysztof Komorowski , redaktor naczelny Echa Barlinka - pan Andrzej Rudnicki oraz samorząd uczniowski naszej szkoły. Całą imprezę poprowadziła Kamila Olechnowicz i Kuba Lubelski z klasy III LOB. Po godzinie 18 mieliśmy okazję usłyszeć zespół Azvalth, który swoim ostrym brzmieniem wprowadził pół miasta w drzenie, a co niektórych porwało to do tego stopnia, że oddali się muzyce poprzez taniec pogo. Po ich występie pozostało tylko czekanie i odliczanie do wyjścia na scenę gwiazdy wieczoru. Ludzi zbierało się coraz więcej. Od najmłodszych (ok. 6 miesięcy) do tych w kwiecie wieku. Gdy o 20:30 Armia weszła na scenę, słychać było tylko krzyk, pisk, brawa. Ludzie wraz z nimi śpiewali, tańczyli, skakali, bawili się w najlepsze. Muzyka tego niezwykłego zespołu rozbrzmiewała przez ponad 2 godziny.

Główny sponsor koncertu Starosta Powiatu Myśliborskiego pan Andrzej Potyra w nagrodę za trud i chęci włożone w organizację koncertu dostał płytę zespołu Armii wraz z autografami. To był niesamowity wieczór. Jeszcze raz wielkie podziękowania należą się organizatorom, bo dzięki nim mogliśmy doświadczyć niezapomnianych przeżyć.

Kamila



Przygotowanie:

1. Marchew zetrzyj na najmniejszych oczkach (wcześniej ją obierz)
2. Do marchewki dodaj ananasy

Do całości dodaj 2 łyżki miodu. Wymieszaj wszystko i gotowe ! Jeżeli chcesz bardziej urozmaicić sałatkę, możesz dodać również rodzyнки :)

14-stolatka ma 2,06m wzrostu i rośnie!

Elisany Silva, pochodząca z Brazylijskiego stanu Para, prawdopodobnie cierpi na gigantyzm. Dziewczynka napotyka wiele problemów na co dzień: "Jest ciężko, kiedy przebywam w domu. Gdy się zapomnę, często uderzam głową w strop" opowiada w wywiadzie dla lokalnej telewizji. Z powodu swojej choroby trzy miesiące temu była zmuszona do rezygnacji ze szkoły - przestała mieścić się w szkolnym autobusie.



Matka Elisany martwi się o nią: "Chciałabym, żeby przestała rosnać i była jak inne dziewczynki. Wiem, że moja córka często czuje się dziwnie i czasami marzy o tym, żeby wyglądać tak jak swoje koleżanki" wyznaje.

Młoda Brazylijka nie załamuje się jednak. Chciałaby wykorzystać swój wzrost jako atut i zostać modelką. Już wkrótce czeka ją debiut na pokazie mody ślubnej w mieście Belem - donosi portal The Daily Telegraph.

Prawdopodobnie najwyższą nastolatką na świecie jest 16-lletnia Marvadene Anderson z New Jersey w USA. Ma aż 2,11m wzrostu.

Imprezowy misz-masz

Za oknem wita nas jesień. Smugi deszczu, spadające liście, ludzie z parasolami, szaro, buro, nijak. Ale nie znaczy, że tam samo ma być w naszej kuchni ! Z serii Imprezowy MISZ-MASZ przygotowałam dla was 2 super szybkie sałatki i jeden koktajl, który urozmaici niejedną jesienną wieczór. :)

1. Zaczniemy od sałatki z brokułami i migdałami

Czas przygotowania : 15min

Składniki:

- opakowanie mrożonych brokuł (jeżeli znajdziecie świeże brokuły to wystarczy w zupełności jeden „kwiat”)
- ser feta
- sos czosnkowy (majonez, śmietana, czosnek, bazylia)
- ½ opakowania migdałów w płatkach

Przygotowanie

1. Brokuły wkładamy do garnka z posoloną wodą (nie przesadź z tą solą), czekam aż do zagotowania. Pozostawiamy je na ok.2/3 minuty w garnku, zdjętym z gazu. Muszą być lekko twarde, by nie rozleciały nam się podczas podawania sałatki.

2. ser feta kroimy w kostki*

3. sos czosnkowy = śmietana 18%, majonez, 3 ząbki wyciśniętego czosnku, bazylia do smaku.

4. ½ opakowania migdałów podsmażamy na patelni (minimalna ilość oleju), do momentu zarumienienia brokuły odcedzamy, wkładamy do miski, dodajemy fetę, zalewamy to wszystko sosem czosnkowym, a na samą górę posypujemy migdały.

*najlepszą metodą na pokrojenie fety, by się nie rozpadała, jest sposób na nitkę bądź żyłkę. Weź żyłkę i najpierw z boku przekrój fetę na 3 części, a później od góry- to już w zależności, jakiej wielkości chcesz uzyskać kostki. ;)

2. Drugą moją propozycją jest sałatka na słodko.

Czas: 8min

Składniki:

- miód (2 duże łyżki)
- marchewki (4 średnie marchewki)
- ½ puszki ananasa w kostkach



Głównymi celami Salonów Maturzystów jest dostarczenie maturzystom wiedzy o egzaminie maturalnym, zasadach rekrutacji na studia w roku 2011/2012 oraz pomoc w mądrym wyborze uczelni. Salon Maturzystów polega na połączeniu prezentacji oferty edukacyjnej, przygotowanej przez szkoły wyższe z fachowymi wykładami i prezentacjami na temat egzaminu maturalnego, prowadzonymi przez ekspertów z OKE. Można się również dowiedzieć, dzięki pomocy doradców zawodowych i specjalistów z poradni psychologiczno-pedagogicznych, jakie są twoje mocne i słabe strony, uzyskać fachową poradę dotyczącą studiów.

Nasza szkoła uczestniczyła w Salonie Maturzystów zorganizowanym na Uniwersytecie Szczecińskim, który to odbył się 16-17 IX 2010r. Wszyscy uczniowie byli szczęśliwi, mogąc w nich uczestniczyć i na pewno niejednego maturzystę znalazł tam szkołę wyższą dla siebie.

Maciek kl. III LOB



Czego nie powinnaś mówić mężczyźnie?

Szczerść i zaufanie to podstawa każdego związku. Czasem jednak nie warto mówić o wszystkim. Jest kilka tematów, o których nie powinnaś wspominać w jego obecności. Unikniesz nerwów, a one są ci potrzebne w związku.

1. Zostańmy przyjaciółmi

"Zostańmy przyjaciółmi" w ten sposób kobiety najczęściej kończą związek z mężczyzną. Trudno jednak przekształcić związek partnerski w związek przyjacielski. Pomyśl jak będzie czuł się twój były, jak będzie wysłuchiwał o twoich podbojach miłosnych. Zresztą to idzie w obie strony...

2. Zawsze marzyłam o dużym weselu i gromadce dzieci

Zbyt wcześnie nie wspominaj, że marzysz o dużym weselu i gromadce dzieci. Możesz go tym skutecznie przestraszyć. Faceci z reguły długo zastanawiają się nad tak poważnymi sprawami. Muszą być pewni na sto procent, że chcą być z tą dziewczyną już na dłużej niż rok czy dwa. Bo często jest tak, że po jakimś dłuższym okresie, zdają sobie oni sprawę, że jest im dobrze z daną dziewczyną, ale angażować się w małżeństwo, dom to za dużo...

3. Wybieraj: albo ja, albo koledzy

Postawienie partnera w takiej sytuacji jest nieuczciwe w stosunku do niego. Każda decyzja, którą podejmie, będzie miała dla niego negatywny skutek. Jeśli wybierze znajomych, doprowadzi tym samym do zerwania. Kiedy zaś podejmie decyzję o pozostaniu z tobą prawdopodobnie straci kolegów. Żadna opcja nie będzie dla niego satysfakcjonująca. Jeśli zależy ci na waszym szczęściu powinnaś zaakceptować jego przyjaciół. Nawet jeśli ich nie lubisz. Jeśli on akceptuje twoich znajomych, powinnaś mu się odwdziżyć tym samym. Najlepiej mieć dobry kontakt z jego znajomymi, ale jeśli to niemożliwe, to przynajmniej niech będą dla ciebie znośni.

4. Twój przyjaciel jest naprawdę interesujący.

Działa to jak płachta na byka. Nawet nie wyobrażasz sobie jacy faceci są zazdrośni, jeśli chodzi o innych przedstawicieli płci męskiej, a tym bardziej o ich przyjaciół. Mężczyzna będzie próbował udowodnić, że to właśnie on jest idealnym kandydatem dla ciebie. Pomyśl, co byś poczuła, gdyby to samo powiedział o twojej przyjaciółce? Wściekłość, wściekłość i jeszcze raz wściekłość. Twój partner powinien być jedynym, który cię interesuje. A jeśli już spodoba ci się jego przyjaciel, zatrzymaj to dla siebie i zapomnij o nim.

Mam nadzieję, że tych kilka wskazówek, pomoże wam w uniknięciu sprzeczek z partnerami. ;)

Nati

Niezwykły przypadek pozywania Boga przez śmiertelnika

Świat zmienia się ustawicznie. Ostatnio mnożą się przypadki pozywania Boga do sądu przez zwykłych śmiertelników.

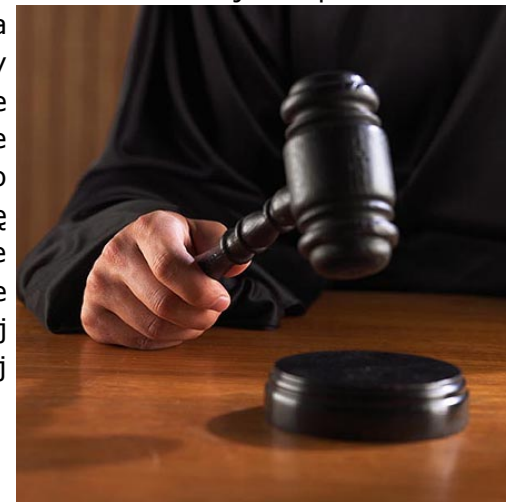
Ziemska sprawiedliwość dotyczy spraw doczesnych, z kolei sprawiedliwość boska, jak wiadomo, wieczności. Pomimo tego rozdziału doszło w ostatnim czasie do wielu prób postawienia Boga przed sądem.

W prawny spór z Bogiem wdał się 59-letni Matt Lincoln ze stanu Tennessee, który złożył pozew przeciw reprezentującemu Boga na ziemi lokalnemu kościołowi Lakewind. Lincoln domaga się 2,5 mln dolarów odszkodowania za koszty leczenia, ból i cierpienie oraz dochody utracone w wyniku choroby. Matt Lincoln doznał bowiem urazów kiedy to modląc się we wspomnianym kościele został przewrócony przez "ducha bożego".

Kościół Lakewind należy do licznych w USA zgromadzeń religijnych, w których chwali się Bogą wpadając w ekstazę – tańcząc i głośno się modląc. Lincoln brał udział w wielu takich nabożeństwach i nie raz upadł na posadzkę, gdy wstąpił w niego duch boży, ale zawsze ktoś zdążył go złapać. Feralnego dnia jednak nikt Lincolnowi nie pomógł, w wyniku czego przeszedł dwie operacje, pomimo których nadal cierpiał na bóle pleców i nóg.

Lincoln uzasadnił pozew tym, że firma ubezpieczająca kościół odmówiła mu wypłaty odszkodowania. Poza tym przedstawiciel kościoła oświadczył, że wg wielu wiernych, Lincoln po upadku na posadzkę sprawiał wrażenie szczęśliwego i że mężczyzna powinien sam zadbać o swoje bezpieczeństwo.

Bez względu na to jak sprawa się zakończy, widać, że w niej siły nadprzyrodzone zamieszały. Mianowicie sam Matt Lincoln przyznał publicznie, że przed feralnym upadkiem prosił Boga o jakieś "prawdziwe przeżycie". Czyżby się doczekał spełnienia pochoptnie wyrażonego życzenia? "Proście, a będzie wam dane", mówi Pismo, ale z drugiej strony ludowa mądrość ostrzega: "Uważaj o co prosisz, bo może być ci dane".



Pobudka z obcym akcentem

Podejrzewa się, że na całym świecie istnieje około 60 osób, które niespodziewanie zaczęły mówić z zupełnie innym akcentem niż do tej pory. Osoby te cierpią na bardzo rzadki zespół chorobowy zwany syndromem obcego akcentu - informuje BBC.

Jedną z tych osób jest Kay Russell z Bishops Cleeve, w Wielkiej Brytanii, która w ostatnim miesiącu, po serii migren, obudziła się i zaczęła mówić z... francuskim akcentem.

W tym roku w Wielkiej Brytanii zarejestrowano jeszcze jeden przypadek pojawienia się tego syndromu po migrenie. Sarah Colwill z Devon, cierpiąca bardzo często na ataki migreny, doznała tak silnego bólu głowy, że była zmuszona wezwać pogotowie. Kiedy obudziła się w szpitalu, jej akcent brzmiał jak chiński.

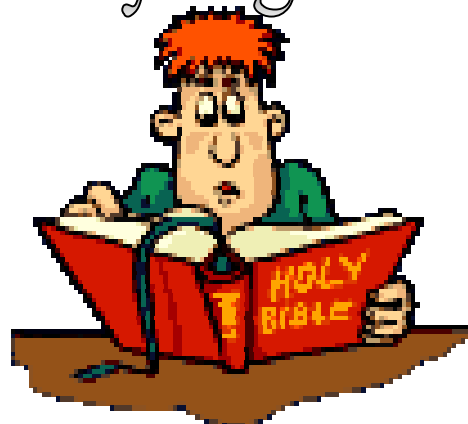
Lekarze wierzą, że wywołał to udar bądź uraz głowy, podczas którego drobny obszar mózgu związany z językiem, tonacją i wymową został uszkodzony.

Syndrom obcego akcentu jest bardzo rzadkim zespołem chorobowym, który polega na nabyciu akcentu lub wymowy w ojczystym języku, który brzmi obco, tak jakby osoba nim się posługująca była cudzoziemcem, bądź jakby pochodziła z innego regionu kraju. Podejrzewa się, że za tę zmianę odpowiada uszkodzenie obszaru mózgu odpowiedzialnego za mowę lub częściowa utrata zdolności motorycznych.

"Syndrom ten pociąga za sobą bardzo szczególny zespół zmian w sposobie wymowy. Zwykle osoby te nie rozwijają nowego akcentu w całości, to ich słuchacze przyklejają etykietkę do tego co słyszą. W Wielkiej Brytanii ludzie mogą powiedzieć, że ktoś cierpi na syndrom obcego akcentu i brzmi jak Francuz lub Niemiec, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych stwierdzą, że ten sam człowiek brzmi jak Brytyjczyk" - powiedziała profesor Sophie Scott z Institute of C-Neuroscience na University College London.



Czytanie jest dla umysłu tym, czym gimnastyka dla ciała



We współczesnym świecie komputerów i telewizji rola książek została odsunięta na drugi plan. Czytanie stało się częścią „wysiłku” wymaganego od młodzieży w szkołach oraz na studiach. Moim zdaniem pojawienie się Internetu ostatecznie przypieczętowało koniec ery czytania, ponieważ teraz nawet jeżeli nasz nauczyciel każe nam przeczytać jakąś lekturę, najczęściej chcąc zaoszczędzić czas, po prostu znajdujemy na Internecie streszczenie tej książki i na tym

poprzestajemy.

Niegdyś książki były jedynym sposobem na wyrwanie się od szarej rzeczywistości i przeniesienie się do realiów innego świata. Mówiąc zwięźle, pozwalały na zapomnienie o wszystkich problemach i smutkach w naszym życiu. Warto też dodać, że czytanie miało wielki wpływ na rozwój intelektualny oraz pomagało rozwijać wyobraźnię, przez co ludzie byli bardziej kreatywni.

Obecnie rolę książek pierwszorzędnie zajęły gry komputerowe, z każdym rokiem coraz lepiej oddające realia prawdziwego świata, pozwalające graczom wziąć udział w wydarzeniach, o których w książkach się tylko czyta. Ludzie wolą oglądać ekranizacje filmowe niż przeczytać książki, na podstawie których je utworzono. Jeżeli podobał się wam film Pt. „Władca Pierścieni”, to zdecydowanie radzę wam przeczytać książkę, ponieważ może i jest napisana w starodawnym stylu, to jednak jej przekaz jest dużo ciekawszy niż w filmie.

Na końcu chciałbym powiedzieć, że mimo iż czytanie nie jest w dzisiejszych czasach zbyt modne, to mam nadzieję, że wciąż znajdą się ludzie, którzy książki będą pisać oraz że zawsze znajdą się owych książek czytelniczy.

Kamil Stawicki I LOa

DZIEŃ CHŁOPAKA!!!

Dziewczyny!!! Dzień Chłopaka tuż, tuż... Czy pomyślałyście już o swoich **Boy'ach**? Przypominamy, że **30 września** jest ich święto :).

Mamy kilka propozycji na uszczęśliwienie Go tego dnia :]

<i>Dla kolegi</i>	<i>Dla chłopaka</i>
Ramka na zdjęcie.	Ramka z Twoim zdjęciem.
Brelok z jego ulubioną marką samochodu.	Brelok z Twoim imieniem.
Perfumy z ADIDASa.	Perfumy z PLAYBOYa.
Posrebrzany łańcuszek.	Pozłacany łańcuszek.
Kartka z kwiatkiem.	Kartka z serduszkim.
Poduszczyk z wyszytym napisem "I like YOU".	Poduszka z wyszytym napisem "I love YOU".
Czekolada.	Praliny.
Lizak chupa chups.	Lizak w kształcie serca.
Misiaczka pluszowego.	Buziaczka słodziutkiego.
Wypad na pizzę.	Wypad do kina.

Życzymy powodzenia
i dużo dużo szczęścia :)

Dorcia

Spartacus Blood And Sand

Niedawno powstał serial historyczny ukazujący dzieje słynnego przywódcy rebelii niewolników-gładiatorów Spartakusa.

Młody Trak by bronić swojej wioski przed Gotami wstąpił do wojsk Rzymskich Legata Glabera. Owy dowódca nie pomógł wiosce Traków co skończyło się buntem i dezercją głównego bohatera. Niestety został on złapany na łożu swojej ukochanej i brutalnie z nią rozdzielony. Jego ukochana została sprzedana jako niewolnica, natomiast on sam za swe czyny miał zostać stracony na arenie przez czterech gladiatorów. Niestety owym gladiatorom nie udało się wyjść z areny w jednym kawałku, a młody trak od tamtej pory jest znany jako "Spartakus" i poprzysiął zemstę na swoich oprawcach i ponowne złączenie się ze swoją ukochaną.

Serial pełen krwi, efektów specjalnych oraz seksu. Spodoba się on nie tylko fanom filmów takich jak "300", lecz i fanom intryg i romansów. Serdecznie polecamy.



Wojtek Marcinów I LO B

Kącik poetycki

W tym numerze chcielibyśmy podzielić się twórczością nieznanej nam (jeszcze) autorki, czyli Ponurej oraz znanego Rafała Wojaczka (1945–1971, polski poeta i prozaik, zaliczany do grona „poetów wyklętych”).

„Głupota”

Słyszac kroki ludzi...
Przesiaduje w monotonii...
Biernie myśląc o swej głupocie...
Czuając jak powoli dochodzi
do mnie świadomość wstydu...
Siedzę...
Patrzę...
Czuję...
Serce najchętniej przestać bić by
chciało...
Lecz rozum inną strategię obrało...
Łzy w mej duszy aż dziury
wypalają...
A dusza, przez mą głupotę
najchętniej umrzeć by chciała...
Szatan w radości ręce zaciera...
A mój Anioł w żalu i smutku
zwiesił głowę...
ja dalej siedząc obserwuję
wszystko
i walczę z myślą, aby wszystko
prysło...
Lecz złudna ma nadzieja, bo
czynów
rozumem się nie zmienia...

Ponura

„UMIEM BYĆ CISZĄ”

Kończę się w twoich oczach
Umiem być ciszą
Kończę się w twoim śnie

Ostatnie echo jest ciszą
to miejsce
gdzie kończy się twoje spojrzenie

Sen mnie oślepia, rozjarzona
iskra serca
Kończę się w twoim sercu

Przez sen, przez siebie
donoszę siebie
do twojej śmierci

Rafał Wojacek



„GÓRKA”

W OCZACH PIERWSZAKÓW



Skończyły się beztrudne czasy podstawówki, dobiegło końca również gimnazjum, którego tak się baliśmy. Teraz przyszła pora na liceum, które okazało się zupełnie inną bajką. Już pierwszego dnia, gdy usłyszeliśmy słowa: *Matura 2013*, przeszły nam ciarki. Zrozumieliśmy, że ogólniak to już nie przelewki. Wchodząc w progi nowej szkoły, czuliśmy się zagubieni jako ci najmłodsi. Dookoła nas nowi ludzie i całkiem inna atmosfera. Szkoła jako

budynek również nas przytłaczała. W poszukiwaniu klas nie raz spóźniliśmy się na lekcje, ale zawsze mogliśmy zwrócić się o pomoc do naszych starszych kolegów. Nauczyciele także byli wyrozumiali. Jednak chyba nigdy nie przyzwyczailiśmy się do nowych dzwonek i noszenia identyfikatorów, o których tak często zapominamy. Nowością są też dla nas oceny, które zastąpiły nam dotychczasowe punkty, do dnia dzisiejszego przez nas niezrozumiane. Zakolegowaliśmy się z pozostałymi pierwszymi klasami, dzięki którym mamy świadomość, że nie tylko my jesteśmy nowi w tej szkole. Przez pierwszy tydzień zapoznawaliśmy się z wymogami każdego nauczyciela, z którym będziemy pracować na zajęciach. Nasi wychowawcy bardzo pomagają nam odnaleźć się w nowym środowisku, pokazując nam codzienne życie w liceum. Coraz poważniej patrzymy w swoją przyszłość, na którą sami musimy zapracować. Wielu z nas już dziś zastanawia się nad kierunkiem dalszego rozwoju po maturze. Jednak pomimo „uroków” czyhających na początkujących uczniów, „Górka” jawi się jako szkoła otwarta na młodzież, oferująca liczne atrakcje i wysoki poziom nauki. Z niecierpliwością oczekujemy na październik, w którym to miesiącu nasi starsi koledzy przyjmując nas do swojego grona, zorganizują dla nas otrzęsiny pełne wrażeń i dobrego humoru.

Klaudia Nawolska (Klauducha) kl. I LOB
Wiktoria Kowalczyk (Vika) kl. I LOB

HURTS

Hurts jest to jeden z najpopularniejszych brytyjskich zespołów ostatnich miesięcy, powstały w 2009 roku w Manchester w Wielkiej Brytanii. Wykonują muzykę, która łączy w sobie styl lat 80-tych i przebojowość popu oraz elektro XXI wieku. W skład wchodzi wokalista Theo Hutchcraft i Adam Anderson – gitara, elektronika. Początkowo grali w zespołach Bureau i Daggers, supportowali również Gary'ego Numana.



Świat dowiedział się o nich prawie rok temu dzięki umieszczonemu w Internecie utworowi *Wonderful Life* i nakręconemu do niego amatorskiemu teledyskowi, który stworzony za jedyne 20 funtów staje się coraz bardziej popularny na różnych portalach internetowych. Został on również zremisowany przez muzyka Arthura Bakera. 6 września 2010 roku wydali swoją debiutancką płytę *Happiness*. Na początku 2010 roku oficjalnie ukazał się singiel *Better Than Love* i zespół zagrał swój pierwszy koncert. Na płycie

znajduje się również kawałek śpiewany w duecie z Kylie Minogue zatytułowany *Devotion*. Latem 2010 roku *Hurts* ruszyli w trasę po Wielkiej Brytanii i Europie, występując również w Japonii.

Jednym zdaniem *Hurts* to wielka kopalnia pomysłów, kalejdoskop nastrojów i uczuć oraz i spora dawka naprawdę wartych polecenia dźwięków.

Paula



NA POMOC ZIEMI!

W związku z nadchodzącą akcją sprzątania świata chciałabym ukazać wam naszą piękną przyrodę. Jednak przyglądając się jej z bliska okazuje się nie być tak idealna, jak się o niej mówi. Dlatego też przedstawię wam 5 zasad zapobiegania zanieczyszczeń.

1. SEGREGACJA ŚMIECI

Wielu z nas nie wie jak ogromne znaczenie ma selekcja odpadów. Dziś nie jest ona problemem, bo prawie na każdym osiedlu znajdują się specjalne kontenery na makulaturę, szkło i plastik.

2. „FOLIÓWKI”

Ku radości ekologów powstaje coraz więcej zamienników torebek plastikowych. Folia nie ulega rozkładowi, dlatego stosujemy kosze, siatki lub torby bawełniane.



3. OSZCZĘDZAJ WODĘ !

Czy kiedykolwiek nie zakręcają kranu czy wylegając się w wannie pełnej wody pomyśleliście jakby wyglądało życie, gdyby jej zabrakło? Aby tak się nie stało powinniśmy szanować każdą jej kroplę.

4. RUCH TO ZDROWIE

Co dzień ludzie jeżdżąc samochodami, które spalają dużo benzyny i wydzielają ogromne ilości spalin, zanieczyszczają powietrze. Proponuję zamienić auto na zdrowy i ekologiczny spacer. Trochę ruchu jeszcze nikomu nie zaszkodziło :)

5. DZIURA OZONOWA

Jest to jeden z poważniejszych zagrożeń dla środowiska. By zapobiec jej powstawaniu i powiększaniu się możemy unikać dezodorantów zawierających freon i zadbać o zużyte lodówki, które również go wydzielają.

Matkę naturę mamy tylko jedną, więc szanujmy ją i żyjmy z nią w zgodzie :)

Klaudia Nawolska (Klauducha) kl. I LOB



Koncerty, koncerty, koncerty.

SQLpress001

Łąki Łan, Szczecin, Fabryka Dźwięku

17 IX o godz. 19:00 odbył się koncert dość nietypowego zespołu Łąki Łan, którego gatunek jest ciężko określić, jest to połączenie folku i punka. Ich piosenki są bardzo energiczne i pełne humoru, a członkowie zespołu przebierają się za polne zwierzęta. Jest to naprawdę niecodzienny zespół, który warto zobaczyć.

Cena Biletu: 25zł



O.S.T.R., Szczecin, DK Słowian, Korzeniowskiego 2

Tym razem coś dla miłośników HH w Sobotę 9 X o godz. 20:00 w Szczecinie zagra Adam Ostrowski, a towarzyszyć mu będą DJ Haem oraz Kochan.

Cena Biletu: 30 zł w przedsprzedaży, 35 w dniu koncertu

Dżem, Goleniów, Rampa

W piątek 15 X o godz. 21:00 w goleniowskim klubie "Rampa" odbędzie się koncert legendarnej grupy bluesrockowej. Goleniów jest jakieś 95km od Barlinka, ale myślę, że to mało jak na taki zespół jak Dżem.

Cena Biletu: 40 zł w przedsprzedaży, 50 zł w dniu koncertu

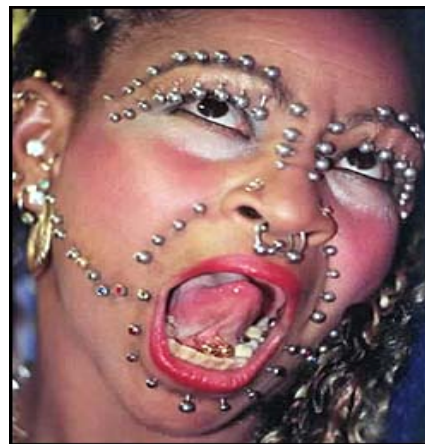
Strachy na Lachy, Gorzów Wielkopolski, Sala Widowiskowa MCK

Dnia 22 X o godz. 20:00 do Gorzowa przyjdzie nie kto inny jak Grabaż, były założyciel legendarnej Pidżamy Porno. Strachy na lachy to mieszanka reggae oraz rocka alternatywnego. Cena Biletu: na razie nieznana.
Alan Siewiera I LO B

SQLpress001

11

BODY—PIERCING



Zaledwie kilka lat temu posiadanie więcej niż dwóch kolczyków w każdym uchu u kobiety uznawano za dość wyzywające posunięcie. W końcu kolczykowanie stało się tak popularne, że przebija się każdą część ciała, od dużych dziur w uszach po nos, pępek, a nawet i miejsca intymne. Na zwykłej ulicy miasta nietrudno zauważyć mnóstwo ludzi z kolczykami. Widząc taką osobę, nasuwa się myśl – „ale to fajnie wygląda... ja też chcę...”. I niewiele myśląc taka dziewczyna (albo chłopak) idzie do kosmetyczki i sprawia

sobie taką „ozdobę”. I w tym momencie pojawia się pierwsza wątpliwość – boli (choć nie u wszystkich). Dalej wszystko jest OK., o ile nie ma komplikacji z tym związanych, albo negatywnej opinii (delikatnie mówiąc) siły wyższej (mowa tu o rodzicach), jednak zdarzają się wyjątki. Wielu ludzi, widząc u kogoś kolczyk, myśli sobie: „Co za wariat...” i być może odczuwa niesmak, bo jak twierdzi, przekłuwanie ciała jest niezdrowe, bezużyteczne, nieładne, a w dodatku boli. Rzeczywiście im mniej ingerencji i ciał obcych w organizmie tym lepiej, czasem zdarzają się przypadki powikłań. Po kilku latach, po usłyszeniu kilku nieprzychylnych opinii na ten temat, pojawia się pytanie – warto było?? Niektórzy odpowiedzą sobie – „tak ”, ale będą też tacy, którzy zaczną żałować... . Wtedy zostanie nieładny ślad po kolczyku i długo potrwa, zanim się zarośnie. Więc warto się zastanowić przed pójściem do kosmetyczki zwłaszcza, że prawie każdy tego typu zabieg łączy się z ogromnym bólem. Lecz to wszystko zależy tylko od nas zależy, jak chcemy wyglądać, w czym będziemy się lepiej czuć i co tak naprawdę nas uszczęśliwia, może taki mały gadżet -mianowicie kolczyk doda uroku bądź co gorsza oszpeci. Jeśli chcesz kolczyk, dobrze się zastanów, czy po kilku latach będzie to wyglądało tak cudownie jak na początku.

Hania

IKONY MODY



W ubiegłym roku szkolnym, mogliście poznać świat ikon lat 60-80tych. Tym razem przygotowałam dla was parę informacji na temat ikon mody. Pierwszy numer i pierwsza ikona : Kate Moss.

Katherine Ann Moss obecnie 36 letnia modelka. Swoją karierę zaczęła jako nastolatka, mająca zaledwie 14 lat. Zauważono ją na lotnisku w Nowym Yorku, kiedy wracała z wakacji. Kate mierząca zaledwie 168cm zawładnęła wybiegami na całym świecie. Jako pierwszy na szczyt wyniósł ją Kelvin Klein, czyniąc ją twarzą jego marki. Później posypały się propozycje od firm kosmetycznych takich jak l'Oréal, dostawała propozycje największych

domów mody m.in. Versace, Dolce & Gabbana. Swoją talent rozwijała nie tylko na wybiegu i na okładkach najlepszych czasopism. Spróbowała swych sił na dużym ekranie, wydała autobiografię i stworzyła własnych zapach perfum. Jej życie nie było usłane różami. Mimo wielomilionowych kontraktów, sława zaczęła ją przytłaczać. Wkroczyła w bardziej rozrywkowe życie. Wpadła w świat narkotyków, alkoholu, przelotnych romansów. Zakończyło się to odwykiem. Katy wielokrotnie zarzucano anoreksję.

Obecnie Kate zajmują się projektowaniem ubrań i akcesorii. Opiekują się też swoją córeczką Lily Grace. Mimo dojrzałego wieku jak na świat modelingu, Moss nie przestaje być jedną z bardziej rozchwytywanych modelek świata. Niewątpliwie stała się ikoną mody.

K. :)

Jak radzić sobie ze stresem?

Stres definiowany jest jako sytuacje występujące w naszym otoczeniu mające naturalną zdolność do wywoływania napięcia i silnych emocji. Zwykle przykry, przeszkadzający. Stres jest zjawiskiem, które bardzo często pojawia się w naszym życiu: w szkole, w pracy, na egzaminach itp. Zapewne zastanawiamy się jak mu zaradzić, tym bardziej, że rok szkolny już się zaczął i coraz częściej będzie nam towarzyszył.

Jest jakiś prosty sposób na „ujarzmienie” tego niekontrolowanego zjawiska? ...

Zapewne tak, jednakże na początku, powinniśmy zastanowić się czy jest to stres spowodowany z naszej winy - czy też nie. Czy nie boimy się przed klasówką, dlatego że nie jesteśmy należycie przygotowani? ...

Oto kilka rad, które pomogą nam bardziej sobie z nim radzić :

- więcej odpoczywać;
- robić przerwy w nauce;
- lepiej organizować sobie czas;
- robić coś, co nas odpręża np. słuchać muzyki, uprawiać sport, dobra książka;

Warto wiedzieć, iż stresu nie da się wyeliminować całkowicie ! Stres nie od dzisiaj gości w naszym życiu, więc powinniśmy się z nim „oswoić” i starać się z nim żyć .

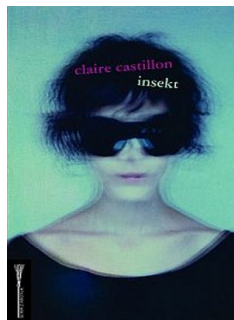


Kaśka Worach III Lob

Odjazd kulturalny(1)

SQLpress001

W powakacyjnym odcinku „Odjazdu kulturalnego” chciałabym Wam zaprezentować kilka książek, które przeczytałam tego lata. Będąc wybrednym „czytaczem” i maniakałnym pochłaniaczem książek, postanowiłam, że wakacje spędzę na działce, właśnie czytając książki. A teraz do rzeczy, pierwsza propozycja to...



1. Claire Castillon – „Insekt”

Książka Claire Castillon jest to zbiór 19 intrygujących opowiadań o relacjach matek z ich córkami. Złączone więzami krwi, płcią oraz poczuciem przynależności do obywatelstwa. Rozdzielone siłą oczekiwań, niemożności porozumienia, bagażem raniących słów, uskładanym przez lata. Chcą być razem, bo boją się samotności. Chcą żyć osobno, ponieważ się nienawidzą lub w najlepszym wypadku nie potrafią dać sobie nawet odrobiny prawdziwej miłości. Mnie najbardziej przypadło do gustu opowiadanie pt. „Kłamczucha”. Przeczytamy tam o córce, która czeka od wielu lat na to, by matka wreszcie powiedziała jej prawdę o niej samej, o tym, że...no właśnie, że co?

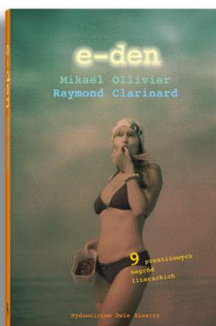


2. Hanna Krall – „Wyjątkowo długa linia”.

Hannę Krall pamiętamy przede wszystkim jako autorkę książki „Zdażyć przed Panem Bogiem”, która opowiada o Marku Edelmanie, lekarzu, który ratował ludzi przed obozem koncentracyjnym i śmiercią. Tutaj pani Hanna opisuje historie sąsiadów w jednej z warszawskich kamienic – przeważnie Żydów, a także o właścicielach tejże kamienicy – Franciszce i Marku Arnsztajnach. Znajdziemy tutaj historię o synagodze z Góry Zamkowej a także o Józefie Czechowiczu, który zginął podczas nalotu w Lublinie. Dobra książka dla tych, którzy lubią zagłębiać się w czasach II wojny światowej.

3. Mikael Ollivier, Raymond Clarinard – „E-den.”

Ostatnia z propozycji to dział fikcji. Odległa przyszłość, Stany Zjednoczone znikają z map świata, a błękit można oglądać tylko na fotografiach. Wynaleziono nowy narkotyk, pod wpływem którego młodzi ludzie przenoszą się w świat tytułowego, wirtualnego „E-denu”. Wśród nich jest córka przyszłego gubernatora Francji- Mel. Czy syn inspektora wydziału do spraw narkotyków zdoła ją uratować i wyrwać ze szpon e-denu? Jeśli ktoś jest fanem fantasy, to z pewnością przeczyta do końca i dowie się, jak zakończyła się historia Mel i Gorana.



Ewelina III LOB

SQLpress001

13

Ehm... No artykuł

Piszę artykuł ,tylko dlatego że Redaktor Naczelna kazała mi coś napisać, choć nie mam weny twórczej i ciężko jest mi spleść kilka wyrazów w jakieś sensowne zdanie.

Tak więc, przez około dziesięć miesięcy będziemy chodzili do naszej wspaniałej szkoły tylko po to, by dostać na koniec roku szkolnego kartkę papieru i to nie byle jaką kartkę tylko tak zwane świadectwo – kartka A4, na której widnieją jakieś chińskie znaki ,nikomu niczego nie mówiące.

Po tym jak przebrniemy przez ten rok szkolny, będziemy mieli dwa miesiące tak zwanych „wakacji” (jedni będą gdzieś pracowali, żeby zarobić troszkę kasy, a inni będą się objali tak, jak to robili przez większość swojego życia), po których znów przyjdzie nam chodzić niecałe dziesięć miesięcy do szkoły... po ten sam kawałek papieru tylko, że z innymi znakami chińskimi.

Najbardziej jest mi żal naszych nauczycieli, którzy muszą się z nami męczyć. Z pewnością dobija ich ciągle sprawdzanie naszych wypocin na pracach klasowych , sprawdzianach czy kartkówkach. Ile razy wchodząc do szkoły, widzę zmarnowane panie profesor stojące na dyżurze (pewno dlatego że przez całą noc muszą sprawdzać sterty papierów, które zabazgraliśmy my – uczniowie). Wiele razy widziałem, ile pracy i poświęcenia wkładają profesorowie, żeby wbić nam do głowy „wiedzę”. Grono pedagogiczne naprawdę stara się wykształcić nas na mądrych i odpowiedzialnych ludzi , a my tego nie szanujemy, nie uczymy się, myślimy, że to, co mamy nam wystarczy , ale się mylimy.

Musimy być wykształceni na tyle ,na ile się da !

Nie możemy zhańbić imienia naszej szkoły !

Musimy wziąć się do pracy, ostrej pracy po to, by wszystkim nam żyło się lepiej. Po to, by zapanował wszechobecny pokój na świecie!

Dlatego apeluję do Wszystkich uczniów naszej ukochanej szkoły, by przemyśleli swoje postępowanie, byśmy nie musieli wstydzić się swoimi wynikami ,tylko godnie powiedzieć sobie : osiągnąłem to, co sobie zamierzyłem. A jeżeli ktoś osiągnie więcej niż sobie zamierzył, to znaczy, że źle mierzył.

Życzę wszystkim uczniom dobrych wyników w nauce, a maturzystom dobrze zdanej matury i miłej pracy w wakacje oraz tego, by trzeźwo myśleli i nie robili zbyt dużych głupstw. Naszym wyrozumiałym profesorom życzę cierpliwości i wytrwałości w nowym roku szkolnym.

Kuba Lubelski =)

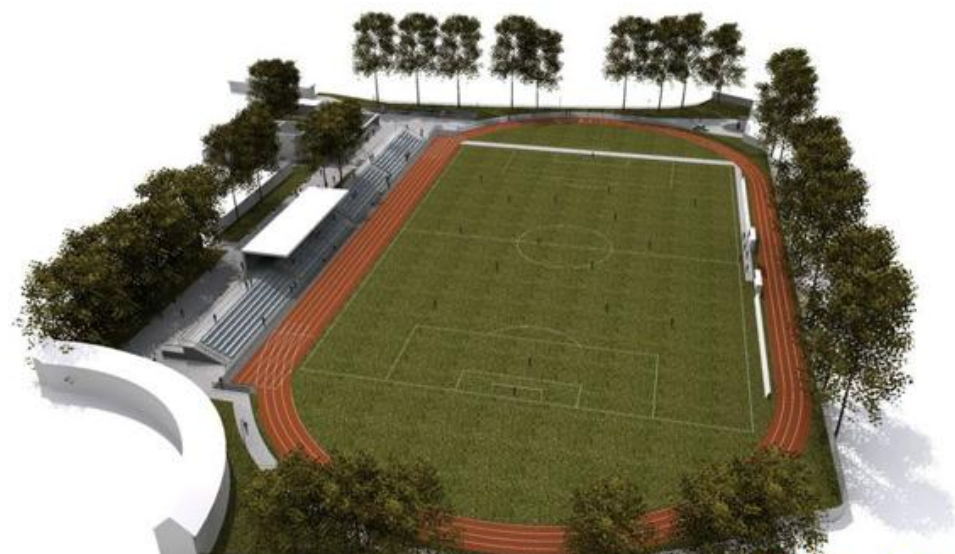
K O D E K S D R O G O W Y

Kodeks drogowy – seria aktów prawnych służących ucywilizowaniu lansu na kółkach. Kodeks nie jest jednolitą ustawą, składa się on bowiem z prologu, ustawy, 21 rozporządzeń, 37 listów apostolskich, 2 encyklik, Bóg wie czego jeszcze oraz epilogu.

Znak	Opis
	Czerwone samochody nie mogą wyprzedzać czarnych.
	Zakaz wjazdu ciężarówek z pomarańczowymi plandekami.
	Piesi i rowerzyści czają się w krzakach, żeby rzucić ci się pod koła.
	Piesi i rowerzyści czają się w krzakach, żeby rzucić ci się pod koła.



Projekt stadionu



Nowy stadion w Barlinku

W nieskończoność przekładano modernizację stadionu mistrza IV ligi zachodniopomorskiej - Pogoni Barlinek. Od kilku lat wiele obiecano w tym temacie, jednak pierwszy ciężki sprzęt wjechał na murawę stadionu przy ul. Sportowej dopiero w czerwcu bieżącego roku.

Pogoń potrzebowała nowego stadionu w związku z awansem do III ligi „bałtyckiej” i perspektywą walki o kolejne trofea. Stary, długo nieremontowany stadion nie spełniał żadnych wymogów i nawet jak na IV ligę był w bardzo złym stanie ,mimo pojemności rzędu 2000 miejsc.

Ostateczną i na szczęście pomyślną decyzję o gruntownej przebudowie obiektu podjęto latem zeszłego roku i rozpoczęto przygotowanie wniosku o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego.

Zadanie to podzielone jest na dwa etapy. Pierwszym z nich jest przebudowa obiektów sportowych, tzn. wybudowanie boiska, bieżni i trybun wraz z zakupem niezbędnego sprzętu sportowego, natomiast drugi etap to przebudowa obiektów biurowych, szatniowych i hotelowych. Oba etapy będą kosztować łącznie ok. 8 mln zł. Projekt wykonała firma MX L4 Architekci Szczecin, a same trybuny pomieszczą około 900 osób.

Otwarcie ofert nastąpiło na początku kwietnia, a przetarg na modernizację Stadionu im. Bronisława Bagińskiego wygrała firma MASTERS sp. z o. o. ze Szczecina. Plac budowy został przekazany wykonawcy 1 czerwca.

W niedalekiej przyszłości (pod koniec bieżącego roku) stadion ma wyglądać jak na wizualizacjach. Niewielkie zmiany względem tych ilustracji polegać mają na centralnym usytuowaniu zadaszenia nad trybunami oraz wykorzystaniu placu za bramką (od strony plaży) na skocznie lekkoatletyczne. Teren za bramką będzie pokryty nawierzchnią poliuretanową. Etap I przebudowy obejmuje całe boisko, bieżnię, trybuny i ogrodzenie.

Znak	Opis
	Miejsce w sam raz na drift. Czuj się jak w Need For Speedzie.
	Ostry łuk – okazja, żeby zaliczyć niezły ślizg. Zalecana prędkość wejścia w zakręt: 150 km/h.
	Combo! Dwa drifty pod rząd! Zalecana prędkość: 200 km/h.
	Strzałka do przodu – grzej, ile fabryka dała.
	Obszar, gdzie dzieci złośliwie zrzucają kamienie z pobliskich gór na drogę i przejeżdżające samochody.
	Uwaga, odcinek jezdni o prostopadłej do gruntu powierzchni poruszania się.

Choroba studentów medycyny

Przypadłość dotykająca większość przyszłych lekarzy. Polega na tym, iż studenci dostrzegają u siebie objawy chorób, o których właśnie się uczą. "Poszedłem kiedyś do biblioteki i wypożyczyłem książkę o diagnostyce żeby przygotować się na kolokwium. Okazało się, że posiadam wszystkie opisane dolegliwości, może oprócz pylicy, choroby zawodowej górników. Przyszedłem do biblioteki jako zdrowy człowiek, wyszedłem jako obłożnie chory" śmieje się jeden ze studentów.

Zespół Tourette'a

Jest właściwie zaburzeniem neurologicznym, które jednak dotkliwie odbija się na ludzkiej psychice. Charakteryzuje się przymusem wykonywania różnych tików, niepokojem ruchowym, zaburzeniami koncentracji. Najbardziej zmienna jest pojawiająca się często kopolalia - przymus wypowiadania obraźliwych, niecenzuralnych słów, szczególnie pod adresem obcych osób.

Zespół Korsakowa

Występuje głównie u alkoholików z tzw. "długim stażem". Jest wywołany uszkodzeniem niektórych struktur mózgu przez negatywny wpływ alkoholu oraz brak witamin w diecie. Chory dosyć dobrze orientuje się w wydarzeniach z przeszłości, jednak z trudem zapamiętuje nowe dane.

Cierpiący na zespół Korsakowa nie przyswaja już nowych informacji, a jego pamięć ogranicza się do poprzednich 30 sekund. Luki w pamięci zastępuje konfabulacjami - na bieżąco wymyśla kłamstwa, które mają udowodnić, że orientuje się w rzeczywistości. Normą są także halucynacje wzrokowe.



Fuga dysocjacyjna

Osoba dotknięta tym zaburzeniem odbywa pozornie celowe wędrówki, w trakcie których szuka nowych doświadczeń czy własnej tożsamości. Taki epizod może trwać od kilku godzin do nawet paru miesięcy. Chory nie pamięta jednak zupełnie niczego z okresu fugi. Najczęstsze przyczyny to padaczka lub niektóre zaburzenia osobowości.



Co ciekawe, osoby w czasie trwania swoich wędrówek zachowują się zupełnie normalnie i w oczach innych nie odbiegają od reszty społeczeństwa. Znany jest przypadek mężczyzny, który wyszedł z domu, kupił nowy samochód, a nawet znalazł kochankę. Po ustąpieniu epizodu zupełnie tego nie pamiętał.

Osobowość mnoga - dysocjacyjne zaburzenia tożsamości

Wyobraź sobie dwie lub więcej osób w ciele jednego człowieka. Na tym właśnie polega fenomen zwany osobowością mnogą lub wieloraką. Co ciekawe, często te dwie osoby różnią się nie tylko charakterem, ale również płcią, wiekiem, ilorazem inteligencji, ostrością wzroku, ciśnieniem krwi, preferencjami seksualnymi czy alergiami. Najczęściej tożsamości nie wiedza o sobie nawzajem.

Przypadłość ta występuje niezwykle rzadko, niewiele więc o niej wiemy. Nowa osobowość kształtuje się przeważnie jako ucieczka od wyjątkowo bolesnych doświadczeń. Znane są przypadki osób posiadających nawet kilkanaście tożsamości. Pewna kobieta zmieniła swoje imię i nazwisko, ponieważ domagała się tego najsilniejsza osobowość.